

Szanowni Koleżanki i Koledzy Kapitanowie,

Zbliża się termin naszego zwyczajowego spotkania wiosennego. Niestety z powodu sytuacji pandemicznej i wiążących się z tym ograniczeń rejs do Przemilowa trzeba odłożyć do lepszych czasów.

Jeden z naszych kolegów, określający się jako „papuciowy kapitan” (jak sądzę, wynika to z używalności miękkiego obuwia na pokładzie) wyszedł z propozycją, aby w oznaczonym dniu i godzinie rozwiesić hamak i oddać się „morskim” medytacjom przez ok. godzinę.

Idąc tym tropem ustaliłem, że posiadany przeze mnie sprzęt ogrodowy nadaje się jeszcze do użytku, a ewentualna potrzeba uzupełnienia wyposażenia, realizowana poprzez zakup na allegro nie powinna nikogo doprowadzić do ruiny finansowej. Rozwiązanie zdalne wydaje się korzystne również dlatego, że dopuszcza skorzystanie z napojów tradycyjnie uznawanych za żeglarskie, co przy wyjazdach do Przemilowa stanowiło pewien dyskomfort dla kierowców.

Zgodnie z sugestią naszego „papuciowego” kolegi, można się zabezpieczyć wsparciem młodszej generacji, zwykle nieco bieglejszej w nowoczesnych środkach komunikacji słowno/obrazowo/głosowej i dopuścić do „zdalnego” zbliżenia z innymi uczestnikami naszego wirtualnego spotkania. Nie musimy utrzymać wymaganej odległości 2m od komputera, ale o wirusach komputerowych nie należy zapominać.

Zatem zapraszam na wiosenne spotkanie Bractwa Szyprów w przestrzeni pogłębionej medytacji rozkołysanego hamaka, wspartej leczniczym działaniem czegoś mocniejszego.

Najbliższa **sobota 16 maja 2020 o 1800** niech będzie godziną wspólnego odpłynięcia w nieznaną.

Z żeglarskim pozdrowieniem
Remigiusz B. Trzaska
Grotmaszt Bractwa Szyprów

PS. Kryspin, dzięki za pomysł i – niech papucie będą zawsze z Tobą.

